

# Brutalny napad policji francuskiej na redakcję „Liberte” w PARYŻU

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że 10 bm. policja francuska wtargnęła do lokalu redakcji dziennika komunistycznego „Liberte” w Lille, usiłując zająć afisze potępiające okrucieństwa korpusu ekspedycyjnego i domagające się zakończenia wojny z Vietnamem.

Kilku redaktorów zostało ciężko pobitych przez policję, 7 zaś policja aresztowała. Jednego z aresztowanych redaktorów „Liberte” polieja była jeszcze w samochodzie policyjnym.

Wskutek stanowczej postawy personelu redakcyjnego oraz pomocy okolicznych mieszkańców, policja zmuszona była wycofać się z lokalu redakcji. Bezpośrednio potem zaczęły napływać do redakcji dziennika delegacje robotników z wyrazami sympatii i solidarności.

## Hitlerowscy generałowie knują

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że od dłuższego czasu grupa złożona z 18 byłych generałów i oficerów sztabu generalnego b. hitlerowskich sił zbrojnych, opracowuje w Bonn szczegółowy plan utworzenia zachodnio-niemieckiej armii zaczepnej. Na czele tej grupy znajduje się b. generał Kurt von Manteuffel, któremu za wiedzą amerykańskich władz okupacyjnych udzielił dyrektury marionetkowej kancelarii Adenauera. Utworzenie pierwszej dywizji piechoty zachodnio-niemieckiej armii zaczepnej przewidziane jest na koniec czerwca br.

## Feliks Baranowski I sekr. Kom. Wojew. PZPR w Poznaniu

Jak podaje „Gazeta Poznańska”, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej skierował ob. Józefa Olszewskiego, dotychczasowego I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu na stanowisko I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Katowicach.



Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu na posiedzeniu w dniu 9. 2. 1950 r. powołała na stanowisko I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego ob. Feliksa Baranowskiego.

Ob. Feliks Baranowski urodził się w 1915 roku w rodzinie robotnika rolnego w województwie pomorskim.

Od 12 roku życia pracował w Czerwonym Harcerstwie, a następnie w organizacji TURowej na terenie Lublina.

W roku 1935 został powołany na sekretarza Lubelskiej Rady Związków Zawodowych. Za działalność jednolitofrontową w związkach zawodowych i organizacji TUR, został osadzony w więzieniu i otrzymał 4 lata wyroku, który odsiadywał w więzieniu lubelskim i tarnowskim. W więzieniu przebywał do wybuchu wojny 1939 r.

W okresie okupacji był

## Wrocławscy księża domagają się nawiązania współpracy między Państwem a Kościołem

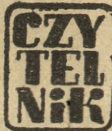
WROCŁAW (PAP). W dniu 10 bm. odbyło się w sali ratusza wrocławskiego zebranie w sprawie „Caritas”.

Zebranie zajął prezes zarządu wojewódzkiego organizacji „Caritas”, ks. Zalewski, powołując na przewodniczącego zastępcę i znanego z działalności charytatywnej kapłana ks. prałata Plewkę-Plewińskiego.

Referat omawiający znacznie zjazdu księży w sprawie „Caritas” w Warszawie wygłosił ks. Zalewski, podkreślając, iż poprzedni zarząd „Caritas” wypaczał idee miłosierdzia w

# GTOS WIELKOPOLSKI

Cena zł 5



Rok VI AB

Poznań, wtorek 14 lutego 1950 r.

Nr 44 (1783)

## Pomyślny start do wykonania planu 6-letniego

# Zaplanowana produkcja na styczeń wykonana z nadwyżką

WARSZAWA (PAP). Przemysł państwowy w styczniu br. — pierwszym miesiącu planu 6-letniego — wykonał plany produkcji najważniejszych artykułów z poważnymi nadwyżkami, pomimo, że plany te w stosunku do roku ub. zostały w wielu wypadkach poważnie podniesione. Wykonanie planu produkcyjnego na styczeń br., w poszczególnych gałęziach przemysłu, przedstawia się według ilości następująco:

Przemysł węglowy wykonał plan wydobycia węgla kamiennego w 102,6 proc. Energetyka wykonała plan produkcyjny w 106 proc. Elektrownie ciepłe przekroczyły założenia planu o 5,3 proc., elektrownie wodne zaś o 30,5 proc. W realizacji planu wyróżniły się zjednoczenia: górnosląskie, dolnośląskie i bydgosko-toruńskie. W po-

równaniu z analogicznym okresem roku 1949 produkcja elektrowni zawodowych wzrosła o 18 proc.

Przemysł włókienniczy wykonał w 105 proc. plan produkcji przędzy bawełnianej i tkanin bawełnianych, w 108 proc. plan produkcji przędzy wełnianej, w 108 proc. plan produkcji tkanin wełnianych wykończonych, w 101 proc. — tkanin jedwabnych gotowych oraz w 105 proc. plan produkcji wyrobów dzianych.

Przemysł papierniczy wykonał plan produkcji papieru w 105 proc. Przemysł skórzaný przekroczył o 14 proc. plan produkcji skóry podeszwowej oraz o 6 proc. plan produkcji obuwia skórzanego.

Przemysł motoryzacyjny przekroczył o 10 proc. przewidzianą planem cyfrę produkcji ciągników oraz o 86 proc. plan produkcji samochodów ciężarowych. Przemysł maszynowy wykonał 112 proc. planu produkcji pługów traktorowych, 220 proc. — kpaczek konnych, 108 proc. — narzędzi chirurgicznych, 109 proc. gazomeirzy, 105 proc. — wodomierzy, 103 proc. — siewników konnych oraz 101 proc. planu produkcji mikroskopów.

Przemysł elektrotechniczny wykonał 101 proc. planu produkcji aparatów elektrycznych, 112 proc. planu produkcji wyrobów telekomunikacyjnych oraz 104 proc. planu produkcji żarówek oświetleniowych.

Plany produkcyjne przekroczyły również bardzo poważnie wszystkie branże przemysłu rolnego i spożywczego. M. in. przemysł cukierniczy przekroczył plan produkcji cukierków o 5 proc., czekolady i kakao — o 7 proc. oraz pieczywa cukierniczego — o 8 proc.

## Nowy rozkaz USA do rządu Francji

PARYŻ (Telepress). Dziennik „Humanite” donosi, że zgodnie z oświadczeniem dziennikarza amerykańskiego, Drew Pearsona, ambasador USA w Paryżu „otrzymał instrukcję oświadczenia rządu francuskiego do usunięcia profesora Jolliot-Curie ze stanowiska przewodniczącego francuskiej Komisji Energii Atomowej”. Powodem tego żądania jest „możliwość przenikania nazwewnątrz tajemnic wojskowych”, to znaczy te same motywy, które spowodowały usunięcie profesora Teissiera z kierownictwa krajowego Ośrodka Badań Naukowych.

„Humanite” stwierdza że oświadczenie Pearsona wykazuje jak daleko posunęła się stłumalność rządu francuskiego wobec USA.

Przemysł tłuszczowy wykonał 109 proc. planu produkcji oleju rafinowanego, w 105 proc. — margaryny, w 102 proc. — mydeł oraz w 104 proc. — proszku do prania. Przemysł fermentacyjny zaplanowaną produkcję piwa przekroczył o 16 proc., wina zaś o 5 proc.

Polski Monopol Tytoniowy wykonał plan produkcji papierosów w 103 proc., cygar — w 104 proc. i tytoniu — w 103 proc.

Wykonały lub przekroczyły plany produkcji najważniejszych artykułów również przemysły: chemiczny, mineralny, hutniczy, drzewny i poligraficzny.

## Bunt więźniów w INDIACH

LONDYN (PAP). Według nadeszłych tu doniesień z Madrasu, w więzieniu w Salem (Indie południowe) wybuchł bunt więźniów. Straż policyjna użyła broni palnej. 19 osób zostało zabitych i 40 rannych.

## „Caritas” diecezji poznańskiej pracuje bez przerwy Księża proboszczowie wyrażają wolę i chęć współpracy z nowym zarządem „Caritas” oświadcza dyr. dr Dunin-Michałowski

W dniu 9 bm. nowy Zarząd Archidiecezjalny Zrzeszenia „Caritas” rozpoczął pracę na terenie diecezji poznańskiej zgodnie z postanowieniem władz państwowych, powziętym w związku z nadużyciami, jakie wykryto w tej instytucji charytatywnej w wielu oddziałach na terenie całego kraju. Jak wiadomo, dyrektorem „Caritas” w diecezji poznańskiej został znany i ceniony działacz katolicki dr Janusz Dunin-Michałowski. Wysłannik naszego pisma udał się w dniu wczorajszym do obecnego dyrektora „Caritas”, celem zasięgnięcia informacji odnośnie przebiegu pracy w nowych warunkach.

Dyrektora Dunin-Michałowskiego zastaliśmy w gabinecie Zarządu Diecezjalnego na Ostrowiu Tumskim. Na wstępie rozmowy poprosiliśmy o informacje, które naświetliłyby sposób przejęcia zarządu diecezjalnego od poprzednich władz.

Przejęcia dokonano — mówi dr Dunin-Michałowski — w dniu 9 bm. W akcie tym uczestniczyli, oprócz członków dawnego zarządu, członek nowego zarządu: Witalis Dorozala, radca wojewódzki K. Chmielewski i przewodniczący MRN E. Stokowski. Przy przemówieniu spisano odpowiedni protokół, na mocy którego postanowiono w dalszym ciągu zatrudniać dotychczasowy personel administracyjny i techniczny i zatrzymać cały inwentarz ruchomy. Ponadto nowy zarząd przejął nieruchomości „Caritas” przy ul. Długiej 4, gotówkę w wysokości 39 362 zł, depozyt bankowy w kwocie 12 154 zł i towary zgromadzone



## Szlakiem zwycięstw W całym Zw. Radzieckim narady przed wyborami do Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP). Z całego Związku Radzieckiego napływają wiadomości o przebiegu narad przedwyborczych, na których masy pracujące ZSRR wysuwają kandydatów na deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR. W kampanii przedwyborczej bezpartyjni i komuniści kroczą w jednym bloku, dając wyraz jednoci moralno-politycznej nacji radzieckiej.

Wśród kandydatów na deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR znajduje się wiele kobiet — uczonych, przodownic pracy, nowatorów przemysłu i rolnictwa, lekarzy, artystów i pisarzy. I tak m. in. w Moskwie wysunięto kandydatkę artystki Tarasowej i tkaczki Szyrowej, a robotnicy zakładów budowy maszyn w Baku wysunęli kandydatkę wybitnej działaczki społecznej Czinnaz Aslanowej.

Wśród kandydatów na deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR, cieszącym się bezgranicznym zaufaniem ludzi radzieckich, znajdują się również przedstawiciele radzieckiej literatury i sztuki.

Na zebraniu przedwyborczym członków kołchozu im. Szwerczenki w obwodzie Czkałowskim (Ural) wysunięto jednocześnie kandydatkę wybitnego pisarza radzieckiego — Aleksandra Fadiejewa. Mikołaj Tichonow wysunięty został na deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR z ramienia mieszkańców Leningradu.

Kołchoznicy Ukrainy wysu-

nęli kandydaty znanych przodowników pracy i nowatorów rolnictwa. Sprawozdania z przebiegu narad przedwyborczych napływają również z Armenii i Uzbekistanu, z Republiki Kazachskiej i Łotewskiej, z Dalekiego Wschodu i z Uralu.

## „Dyplomatyczna” podróż przestępcy wojennego do Finlandii

HELSINKI (PAP). Dziennik „Wapaa Sana” donosi, że w najbliższym czasie oczekuje się przybycia do Finlandii jednego ze znanych przestępców wojennych, faszysty — Wilhelma Hilberta. Hilbert wraz z grupą „mnych” przemysłowców odegrał wybitną rolę w wciągnięciu Finlandii do drugiej wojny światowej po stronie Niemiec hitlerowskich.

Jak stwierdza „Wapaa Sana” był on przez długi okres czasu ściśle związany z fińskim przestępcą wojennym — Kivimaki i pomagał w ustanowieniu kontaktu między rządem fińskim a Niemcami hitlerowskimi. Hilbert był jednym z twórców organizacji faszystowskich w Finlandii i organizował tranzyt wojsk niemieckich przez Finlandię. Na handlu bronią, jak również na transporcie wojsk hitlerowskich dorobił się on wielkiego majątku.

parafialnych na terenie Poznania? — W Poznaniu inwentaryzowano już większość oddziałów parafialnych i samego okręgu. Z naciskiem muszę przy tym podkreślić, że dotychczasowy personel poszczególnych oddziałów ustosunkował się pozytywnie do zmian zaistniałych w „Caritas” i nigdzie nie natrafiamy na przeszkody. Spotkamy (Ciąg dalszy na str. 2)

## Tragiczne skutki zderzenia pociągów w Tuluzie

GENEWA (PAP). Jak donoszą z Paryża, w pobliżu Tuluzy we Francji południowo-zachodniej zderzyły się dwa pociągi lokalne. 20 osób poniosło śmierć i około 40 zostało rannych.

## Z ostatniej chwili:

W procesie szpiega Robineau i współpracowników, prokurator w mowie oskarżycielskiej zażądał kary śmierci dla oskarżonych Polaków-zdrajców oraz kary długoletniego więzienia dla szpiegów wywiadu francuskiego.

— Czy zostały już przeprowadzone kontrole w oddziałach



# Postępowanie sądowe w pełni udowodniło przestępczą działalność kliki ROBINEAU

## Szósty dzień procesu przeciwko szpiegom francuskim

SZCZECIN (PAP). Ponad tysiąc mieszkańców Szczecina przybyło dnia 11 bm. po południu do wielkiej sali WRN, aby wysłuchać przemówień stron w procesie agentów wywiadu francuskiego przed Rejonowym Sądem Wojskowym. Liczne rzesze ludności portowego miasta, które nie znalazły miejsca na sali sądowej, przysłuchiwały się przebiegowi rozprawy, nadawanemu przez ustawione na samochodach głośniki. Wywodom stron przysłuchiwali się również obecni na sali przedstawiciele prasy zagranicznej.

Zabierając głos, rzecznik oskarżenia, prokurator ppłk Kazimierz Gołczewski, przypomniał na wstępie swego przemówienia, że dnia 18 listopada 1949 r. polskie władze bezpieczeństwa publicznego zlikwidowały francuską sieć szpiegowską, działającą na północnym obszarze Polski i zaarrestowały m. in. jej szefa — urzędnika konsulatu francuskiego w Szczecinie Andre Robineau w chwili, kiedy usiłował opuścić teren Polski.

### Haniebne postępowanie władz francuskich

Nie można tu pominąć sposobu, w jaki władze francuskie zareagowały na ten uzasadniony i naturalny akt samoobrony ze strony władz polskich — mówił prokurator. Brutalna akcja francuskiej policji przeciwko urzędnikom ambasady i konsulatów polskich we Francji — masowe aresztowania i deportacje obywateli polskich, rozwiązanie organizacji polskich, ekspulsja działaczy społecznych, nauczycieli i inspektorów szkolnych, rozpętanie dzikiej nagonki antypolskiej — oto chęć zamaskowania przez władze francuskie działalności swojego wywiadu i przykrywką dla działalności szpiega Robineau, którego zeznania wszyscy na tej sali słyszeli.

Akcja ta była rozpięta i podszyta przez reakcję francuską i międzynarodowe koła imperialistyczne.

Metoda ta miała krótki żywot. Fakty, które zostały ujawnione, obalily i kompletnie zlikwidowały usiłowania rządu francuskiego — zbaga-telizowania zbrodniczej dzia-

## Wywiad

### z dyr. Dunin-Michałowskim

(Ciąg dalszy ze str. 1)

liśmy się również z pozytywnym przebiegiem ze strony księży proboszczów. Tak więc praca „Caritas” nie została nawet na moment przerwana.

— Czy na przestrzeni pierwszych trzech dni dokonano konkretnej pracy charytatywnej?

— Już w pierwszym dniu nadszedł do nas poważny transport odzieży i obuwia. Natychmiast sporządziliśmy rozdzielnik i przedwczoraj pierwsza partia paczek została wysłana do dekanatów: w Buku, Czarnkowie, Mur, Goślinie, Kościanie, Kostrzynie, Grodzisku, Lwówku, Obornikach, Przemęcie, Rogoźnie, Śmiglu, Szamotułach, Wronkach i Zbąszyniu. Pozostałe 16 dekanatów otrzyma przydział w sobotę. Zgodnie z zasadą, trzecią część przesyłki pozostawiono w Poznaniu. Mogę stwierdzić, że również udzieliliśmy już dwóch zapomóg doraźnych dla przejeźdźców. Murarzowi z Wrocławia dano skierowanie do pracy i 600 zł dziennej zapomogi oraz przyjeźdnemu ze Szczecina na pokryto koszt podróży do Szamotuł. W jednym z listów bieżącej korespondencji wpłynął do nas również wniosek ob. Marij Nowak z Maksymilianowa (pow. Kościan), matki kilkorga dzieci, która prosiła o przydział streptomycyny celem wyleczenia się z choroby płuc. Wniosek załatwiliśmy pozytywnie i streptomycyna zostanie doręczona z chwilą, kiedy chora przedłoży receptę i świadectwo dwóch lekarzy, stwierdzające konieczność zastosowania tego preparatu. Kontrola stwierdziła przecięcie w Krakowie, że znajduje się tam pewna ilość niewykorzystanej właściwie streptomycyny.

STRONA 2 Nr 44

### Ialności wywiadu francuskiego na terenie Polski.

Jasne się stało, że akcja rządu francuskiego zmierza w kierunku zdławienia we Francji ruchu patriotów polskich, którzy już nieraz zdali egzamin ze swego bezgranicznego umiłowania wolności i pokoju.

### Zarzuły oskarżenia w pełni udowodnione

Przewód sądowy udowodnił niebezpieczeństwo, że zorganizowana została przy pomocy niektórych urzędników dyplomatycznych i konsularnych szeroka francuska sieć szpiegowska. Przewód sądowy udowodnił, że szpiegostwo francuskie w Polsce całym ostrzem skierowane było w kierunku zdobycia jak największej ilości informacji, potrzebnych dla celów agresji wojennej.

Przewód sądowy ujawnił, że setki szpiegów na żołdzie niektórych przedstawicieli dyplomatycznych i konsularnych rządu francuskiego, pod kierownictwem urzędników i oficerów francuskich, przygotowały dane dla zniszczenia naszych miast, naszych domostw — przygotowały śmiertelne ruiny, cierpienia i łzy dla polskich dzieci i dla milionów polskich mężczyzn i kobiet, którzy radośnie budują nowe — wolne — wspaniałe życie.

Przewód sądowy udowodnił również, że w celu osłabienia obronności, w celu zahamowania słynnego już wszędzie tempa rozwoju Polski Ludowej, taj-dackie dyrektywy wywiadu francuskiego szły w kierunku zniweczenia i zniszczenia krwa-

Również ob. Stefan Buchardt z Czarnogolasu, posiadający na utrzymaniu żonę i troje dzieci, a poszkodowany przez wojnę, otrzymał zapomogę w wysokości 5.000 zł. Ponadto polecono miejscowemu oddziałowi „Caritas” wydać odpowiednią paczkę z odzieżą.

— Jakże są plany pracy nowego zarządu na najbliższą przyszłość?

— Przede wszystkim w sobotę zamierzam się skontaktować z prezesem Oddziału Archidiecezjalnego i nawiązać ściślejszy kontakt z pozostałymi członkami zarządu. W dalszym ciągu zamierzamy zapoznać się z działalnością placówek opiekuńczych i zająć się organizacją takich placówek wszędzie tam, gdzie dotąd ich nie było. W początku marca projektuję się zorganizowanie zjazdu zarządów oddziałowych i parafialnych, celem nawiązania kontaktu i zapoznania się z potrzebami terenu. Będą również wydane instrukcje, dotyczące pracy pod względem formalnym i rzeczowym. Główny nacisk położymy na akcję pomocy dla rodzin wielodzietnych. Muszę również dodać, że „Caritas” nie zaprzestanie organizowania kolonii letnich i zamierza urządzić kurs dla sanitariuszek wiejskich.

Temat rozmowy został wyczerpany. Siedzibę poznańskiej „Caritas” opuszczamy z przekonaniem, że zmiany, jakie w niej nastąpiły, — skierowały działalność „Caritas” na właściwe tory. Ta instytucja charytatywna, nie przerywając swjej działalności, rozszerza zakres opieki nad ubogimi, usprawnia pracę i pod stałą kontrolą społeczną będzie pełnił swoje szczerne zadanie.

Wywiad przeprowadził EUGENIUSZ COFTA

wo zdobytych osiągnięć polskich mas pracujących.

### Chodzi nie tylko o szpiegostwo

Wysoki Sądzie! Sprawa Robineau jest na pozór zwykłą sprawą szpiegowską. A jednak — czy to istotnie normalna sprawa szpiegowska? Każdy z nas czuje i widzi, iż sprawa ta daleko odbiega od przeciętnej sprawy szpiegowskiej.

Czemu przypisać niebывały jej rozgłos, sięgający poza granice naszego kraju? Sprawa ta interesuje się prosty człowiek we Francji i w Związku Radzieckim, we Włoszech i na Węgrzech śledzą pilnie przebieg procesu, piszą poświęcają mu wiele miejsca.

Polska, obok Związku Radzieckiego, poniosła olbrzymie ofiary w czasie wojny: dziesiątki miast całkowicie zniszczonych, setki wiosek spalonych, kominy krematoriów Oświęcimia i Majdanka, 6 milionów zamordowanych Polaków — oto bilans, z którym Polska wyszła z wojny.

Jak żaden być może inny naród, naród polski pragnie pokoju. Pokój jest dążeniem każdego uczciwego demokracjy na całym świecie, zdającego sobie sprawę, jakie niebezpieczeństwo stanowi próba jakiegokolwiek agresji w jakimkolwiek zakątku świata.

Podczas gdy Polska i inne kraje miłujące pokój — przystąpiły do budowy nowego szczęśliwego życia — znalazły się siły, które postanowiły przeszkodzić wielkiemu dziełu budowy, postanowiły cofnąć koło historii.

Sily te muszą być nazwane po imieniu. Są nimi imperialistyczne państwa, które w swej nienasyconej żądzy panowania nad światem i czerpania zysków z pracy innych narodów, nie wahają się rozpaść nowej pożogi wojennej.

Imperialistyczne rządy, którym przewodzą potentaci Wall-Street, zmierzają do politycznego i gospodarczego spętania innych narodów, do uniemożliwienia odbudowy i rozbudowy gospodarki innych krajów. „Plan Marshalla” pod pozorem udzielania pomocy ma poddać całkowicie kontroli gospodarke tych krajów, które ową „pomoc” marshallowską przyjęły.

Wraz z całym obozem pokoju Polska nie przyjęła tzw. „pomocy planu Marshalla”. I jak rozwój wypadków wykazał, postąpiła słusznie.

Plan Marshalla jest wstępnym ogniwem planów agresji.

Plan Marshalla stanowi w istocie swojej polityczno-wojenny plan imperializmu amerykańskiego panowania nad światem.

### Narzędzia twórców paktu atlantyckiego

Dlaczego, obywatelu sędziwo, mówię o tym dziś na tej sali?

## 1231 punktów skupu zorganizuje w najbliższym czasie poznańska C. S. M. J.

Przedstawiciele wielkopolskich placówek Centrali Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskich, reprezentujący 33 tys. członków, zbrali się w dniu 11 bm. w Poznaniu na okręgowym zgromadzeniu Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskich.

W zgromadzeniu wzięli m. in. udział delegaci KW PZPR, Centralnej i Okręgowej Rady Związków Zawodowych, poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego i CSMJ z Warszawy. Po zagajeniu i powołaniu prezydium przez przewodniczącego Rady Nadzorczej Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskiej — Józefa Niewiedziała, zostały odczytane sprawozdania ustępujące Rady Okręgowej i Dyrekcji Okręgu. Ponadto przeprowadzono ocenę działalności w ro-

Dlatego, że na ławie oskarżonych zasiadają ludzie, którzy są narzędziem twórców paktu atlantyckiego. Sieć szpiegowska, do której należeli oskarżeni, nazwana jest siecią francuską. A czyż jest ona francuską w istocie? Nie.

Francuska jest ona jedynie z nazwy, bowiem w istocie działalność przestępcza oskarżonych sprzeczna jest z prawdziwymi interesami Francji. Aby to zrozumieć, musimy sobie uprzytomnić, jaką rolę przeznaczono Francji w planie północno-atlantycznym, Francja ma dostarczyć w ramach agresywnego planu atlantyckiego mięso armatnie — żołnierzy, którzy mają bić się i ginąć dla obcych ludowi francuskiemu interesów. I dlatego mikt w Polsce za działalność oskarżonych nie obarcza odpowiedzialnością ludu francuskiego, który potępia ich i odwraca się od nich ze wzgardą.

Obywatelu sędziwo! Nie po raz pierwszy stoja przed sądami R. P. agenci szpiegowskiej sieci, której centrala była ambasada francuska w Warszawie. Charakterystyczne jest przy tym, że poprzedni proces odbył się we Wrocławiu, obecny zaś w Szczecinie.

Obywatelu sędziwo! Jak na tle tej awanturycznej wojennej polityki imperialistycznych mocarstw i ujarzmionych przezeń państw, wygląda powojenna polityka Polski, Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej?

(Dokończenie mowy prokuratora podamy w dniu jutrzejszym).

## W imieniu pokoju i przyjaźni

Zadając surowego sprawiedliwego wyroku na Andre Robineau i współoskarżonych, prokurator powiedział, że czyni to w imieniu najświętszej sprawy pokoju, w imieniu narodów polskiego i francuskiego, w imię przyjaźni polsko-francuskiej.

Każdy, kto zapoznał się z przebiegiem sprawy Robineau, z działalnością ekspozytury szpiegowskiej, zamaskowanej w placówkach dyplomatycznych i konsularnych, przynaża że oskarżyciel publiczny miał prawo tak właśnie mówić. Oskarżyciel publiczny, reprezentujący w przewodzie sądowym interes Państwa, interes narodu polskiego, mas pracujących Polski — reprezentował jednocześnie interesy wszystkich ludzi miłujących pokój, a wśród nich szczególnie interesy narodu francuskiego. Dobrem, na jakie oskarżeni się targnęli, najcenniejszym dobrem uczciwych prostych ludzi, pragnących pracą budować lepsze życie — był bowiem pokój — jeden, niepodzielny, któremu zagraża zarówno transport broni amerykańskiej w porcie francuskim jak szpieg agresywnego wywiadu francuskiego, działający w porcie polskim, Pokój, o który walczą zarówno robotnicy francuscy, odmawiający wyładowania w swych portach broni amerykańskiej, jak Polacy, demaskujący i tępiący na swym terenie szpiegostwo, którego celem jest przygotowanie nowej wojny.

A działalność wywiadu francuskiego w Polsce służyła temu właśnie celowi, tak jak temu celowi służył agresywny pakt atlantycki, nadający kierunek polityce reakcyjnego rządu Francji. Nigdy może dotychczas żaden proces nie obnażył tak dokładnie całej ohydli i zbrodniczości szpiegostwa, jak ten, bo w nim szczególnie wyraźnie ukazały się jego agresywne cele. Spoz oskarżonych naprawdę wyzierało widmo wojny, dla wywołania której pracowali.

Dlatego prokurator miał pełne prawo powiedzieć, że żąda kary w imieniu sprawy pokoju. Miał prawo nazwać się rzecznikiem nie tylko narodu polskiego ale i francuskiego, i miał prawo powołać się na przyjaźń obu tych narodów. Płaszczyzną bowiem, na jakiej łączą się dziś narody więzami przyjaźni, jest walka o pokój i nieodłączna od niej walka o postępną społeczność, który jedynie zapewnić może pokój sprawiedliwy.

Przewód sądowy został zakończony. Oskarżyciel publiczny i obródcy wygłosili swe przemówienia, oskarżeni wypowiedzieli swe ostatnie słowo. Sąd wyda wyrok. Ale wyrok skazujący na morderców oskarżonych, którzy w odpowiedzi na zamaskowanie Robineau i zlikwidowanie jego siatki szpiegowskiej, rozpętały nagonkę antypolską — już zapadł. Wydał go już ci, w których imieniu mówił prokurator: prości, uczciwi Polacy i Francuzi. Ten niepisany wyrok nie ma skutków prawnych, ale nie jest bez znaczenia. Przeciwnie, jest nowym poważnym ciosem dla ofiarcnej reakcyjnej Francji, Francji spod znaków paktu atlantyckiego i nowym poważnym ciosem dla całego obozu agresji.

A. Klominek

## Akcja w obronie pokoju

### OBEJMUJE CAŁY ŚWIAT

### Parlamente 50 krajów radzić będą nad zlikwidowaniem zbrojeń

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że przedstawiciel Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju przeprowadził wywiad z przewodniczącym Komitetu prof. Jolliot-Curie na temat najbliższych zamierzeń Stałego Komitetu w dziedzinie popularyzacji i organizacji akcji pokojowej.

Pytanie: Na ostatnim zebra-niu w Rzymie stały Komitet Światowego Kongresu Obróńców Pokoju postanowił przed-łożyć parlamentom całego świata propozycje, zmierzające do utrwalenia i zapewnienia pokoju. Co uczyniono i zamierza się uczynić w tej mierze?

Odpowiedź: Postanowienie to dało początek wielkiej akcji propagandowej, która rozwija się w różnych krajach w różnej formie. W więcej niż 50 krajach świata propozycje Komitetu poddane zostaną pod zatwierdzenie ludności, a następnie przedstawione parlamentom i ciałom samorządowym. Akcja tego rodzaju odbywa się obecnie w licznych krajach Ameryki Łacińskiej,

Bliskiego Wschodu, we Francji Włoszech, Australii, Kanadzie i wielu innych krajach.

Pytanie: Jakie to były propozycje pokojowe?

Odpowiedź: Propozycje pokojowe dotyczą następujących spraw: 1. zaprzestania wyścigu zbrojeń, redukcji budżetów wojskowych i zmniejszenia stanu liczebne-go wojsk, 2. zakazu broni atomowej, 3. zaniechania wojen interwencyjnych, w szczególności w Indonezji, na Malajach i w Vietnamie, 4. zaprzestania represji przeciwko zwolennikom pokoju na całym świecie, 5. zaprzestania „wojny nerwów” i zawarcia paktu pokoju między wielkimi mocarstwami.

Pytanie: Czy te propozycje przedłożono już niektórym parlamentom?

Odpowiedź: Według posiadanych przeze mnie wiadomości przedłożono je parlamentowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz parlamentowi rumuńskiemu, przy czym oba te parlamenty zobowiązały się jednogłośnie do poparcia tych propozycji.

Pytanie: Czy Komitet przewiduje wysłanie delegacji celem przedłożenia propozycji pokojowych poszczególnym parlamentom i do jakich krajów zostaną wysłane te delegacje?

Odpowiedź: Tak jest. Delegacje takie zostaną wysłane m. in. najpierw do Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Włoch, Francji, Meksy-

ku, Belgii i Holandii. Następnie wysłane będą delegacje do Indii, krajów skandynawskich, krajów Ameryki Łacińskiej i do krajów Bliskiego Wschodu.

Pytanie: Jak przyjmą zdaniem Pana, poszczególne parlamenty propozycje pokojowe, opracowane przez Komitet?

Odpowiedź: Nie moja jest rzeczą odpowiedzieć na to pytanie. Mogę natomiast stwierdzić, że miliony ludzi na całej kuli ziemskiej wypowiedziały się z entuzjazmem na rzecz naszych propozycji pokojowych. Rozwój akcji pokojowej wskazuje, że cieszyć się ona będzie coraz to większym poparciem narodów świata i pozwala nam wnioskować, że uwieńczone ona zostanie całkowitym powodzeniem.

## Pomyślnie wyniki

### planowego skupu zboża w Wielkopolsce

Planowe formy skupu zboża, wprowadzone przed kilkoma tygodniami w celu uporządkowania tej dziedziny handlu, stopniowo przynoszą coraz lepsze rezultaty, szczególnie na terenach o przewadze chłopów mało i średniorolnych.

W województwie poznańskim, które w pierwszym miesiącu planowego skupu zboża dostarczyło kilkadziesiąt tys. ton pszenicy, jęczmienia i żyta plan przekroczyły powiaty: Zielona Góra, Sulęcín, Kościan, Chodzież, Wolsztyn, Rzepin i Gubin. W granicach od 90 do 100 proc. wykonały plan dostaw powiaty: Kalisz, Oborniki, Wschowa i Kępno.



# O zapobieganiu klęsce pożarów

## „Pasy ochronne” jako zapory przeciwogniowe

W porze zimowej jest zazwyczaj mniej pracy — zwłaszcza na wsi. Dlatego też należy już obecnie pomyśleć o tym, jakie środki zapobiegawcze przedsięwziąć przeciw jednej z największych u nas klęsk — pożarom. Wystarczy nadmienić, że w roku 1948 zanotowano w różnych osiedlach 7 tysięcy pożarów, przy czym około 2 tysiące pożarów na skutek wadliwej budowy pieców, palenisk i kominów. Powodem reszty pożarów były przeważnie słoma kryte dachy.

Pożary w osiedlach wiejskich przybierają nieraz charakter klęski żywiołowej zwłaszcza wtedy, gdy wsi są zabudowane zwarcie, a budynki kryte strzechą słomianą lub gontem. Aby zapobiec powstawaniu pożaru od iskier, należy starać się o pokrycie tych dachów materiałami niepalnymi, jak dachówka i blacha. Ze względu na dość wysoką cenę koszt pokrycia dachu słomą jest obecnie znacznie większy, niż dachówką cementową. O dachówkę nie jest wcale trudno, bowiem Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu w ramach przeciwpożarowej akcji zapobiegawczej wypożycza bezpłatnie maszyny do wyrobu dachówek cementowych wszystkim spółdzielniom produkcyjnym, gromadom, a nawet poszczególnym rolnikom.

Przebudowy nie będziemy mogli dokonać w jednym roku, toteż pamiętać należy, by każda zagroda była obsadzona drzewami o rozłożystych konarach i gęstym ulistnieniu (topole nadwiślańskie), a w osiedlach zwarcie zabudowanych powinny być utworzone pasy ochronne, stanowiące zapory ogniowe. Pas taki obejmuje kilka sąsiadujących zagród, których budynki są wykonane albo całkowicie z materiałów ogniotrwałych albo przynajmniej

mają ogniotrwałe pokrycie dachów. Trzeba również dbać — i to bez względu na porę roku — o porządek wewnątrz budynku, szczególnie jednak na strychach, sieniach a także na podwórkach. Wszelkie materiały służące w okresie zimowym do ocieplenia ścian, jak słoma, siano lub mech, należy na wiosnę usunąć. Teraz jest też czas na urządzenie względnie wyczyszczenie zbiorników wody, celem gaszenia ognia w razie wypadku.

## Nowy ośrodek szkolenia kadr dla administracji rolnej

W Jankowicach w pow. poznańskim został uruchomiony w początkach lutego br. przez Dział Rolnictwa i Ref. Roln. Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Kadr. Sale wykładowe, sypialnie i inne pomieszczenia Zakładu mieszczą się w pięknie odnowionym, kosztem 5 mil. zł, obławnym pałacu.

Ośrodek jest wyposażony w inwentarz żywy i martwy, komplety maszyn i narzędzi rolniczych oraz posiada dobrze utrzymanym 10-hektarowy sad i zakłady ogrodnicze. Po ukończeniu kapitalnego remontu pałacu oraz wyposażeniu Ośrodka w potrzebne pomoce naukowe, uruchomiono w ostatnich dniach 2-miesięczny kurs organizacyjny dla instruktorów rolnych z 3 zachodnich województw, przy czym z samej Wielkopolski przybyło 60 słuchaczy.

Powołanie do życia specjalnego Ośrodka Szkoleniowego dla kształcenia kadr w różnych dziedzinach administracji rolnej ma olbrzymie znaczenie, gdyż w planie 6-letnim z każdym dniem wzrastać będzie zapotrzebowanie na kwalifikowaną siłę. (pl)

W każdym domu powinien znajdować się pewien zapas wody w beczce lub wiadrach do ugaszenia ewtl. pożaru w zarodku. Poza tym w każdej zagrodzie winien być następujący sprzęt: tyle tłumnic, ile w danej zagrodzie jest budynków krytych słomą, lub gontem, dwa bosaki, dwie drabiny przystawne, jedna ciężka siekiera i jedno sito kominowe.

Dla informacji podajemy, iż o porady techniczne w sprawach zabezpieczenia przeciwpożarowego budynków i osiedli oraz częściową pomoc finansową na te cele — należy się zwracać do inspektorów powiatowych PZUW oraz miejscowych straży pożarnych. (pl)

## 50 lat



Złote gody małżeńskie obchodzili w dniu 28 stycznia br. Walenty i Jadwiga Szmania, zam. w Mądrem, pow. Środa.

W ciągu 50 lat pracowitego życia spędzonego w tym samym małym domku robotniczym, wychowali ośmioro dzieci. Jeden z czterech synów zginął w walkach z hitlerowskim okupantem. Obecnie staruszkowie cieszą się ilością 24 wnuków i 4 prawnuków.

Zacnym Jubilatom przesyłamy ze swej strony gratulacje i życzenia doczekania godów brylantowych. (u)

## Instruktorzy rolni mogą dokształcać się korespondencyjnie

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych uruchamia z dniem 20 lutego br. w ramach Państwowego Zakładu Kształcenia Rolniczego 6-miesięczny korespondencyjny kurs dla powiatowych i gminnych instruktorów rolnych województwa poznańskiego. Jest on przeznaczony dla czynnych instruktorów rolnych i ma charakter praktyczny. Zadaniem kursu będzie dokształcanie zawodowo instruktorów rolnych (bez odrywania ich od pracy) w zakresie wiadomości organizacyjno-zawodowych, pogłębienie ich światopoglądu socjalistycznego, wyrobienie aktywnego stosunku do pracy i wreszcie wskazanie zasad i sposobu działalności oświatowo-rolniczej wśród małych i średniorolnych chłopów w oparciu o zespoły produkcyjne. Kurs trwać będzie do 20 października br. z 2-miesięczną przerwą w okresie lata.

Dotychczas zgłosiło się na kurs z woj. poznańskiego 280 powiatowych i gminnych instruktorów rolnych. Dalsze zgłoszenia przyjmuje kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia w Poznaniu inż. Kazimierz Jankiewicz (Dział Rolnictwa i Ref. Roln. Urzędu Wojewódzkiego), plac Wolności 14, pok. 8. (pl)

## Szamotuły i Oborniki w wykonaniu planu kontraktacji

Wyniki osiągnięte w akcji kontraktacyjnej na rok 1950, na którym to odcinku wzajemnie współzawodniczą ze sobą PZGS powiatu obornickiego i PZGS — szamotulski, przedstawiają się następująco:

Plan wynosił do 1.2.50 r.: Oborniki — 9448, Szamotuły — 9668 Wykonano: Oborniki — 7464, Szamotuły — 9042. Procent wykonania planu: Oborniki — 79%, Szamotuły 91,6%.

Cyfy te świadczą, że PZGS w Szamotulach akcję kontraktacyjną na rok 1950 ma dobrze zorganizowaną, osiągając znacznie lepsze wyniki od swego rywala — powiatu obornickiego.

## Kto zwycięży: gnieźnianie czy kaliszanie?

### Załoga Zakładu Stolarskiego PPB podjęła wezwanie współzawodnictwa

W oddziale produkcji Zjedn. Pozn. PPB — zakładzie stolarskim w Gnieźnie, odbyła się w ub. czwartek 9 bm. narada wytwórcza. Po przedstawienu przez ob. Krenca sprawy współzawodnictwa podjęto wezwanie rzucone przez Zakład Stolarski PPB w Kaliszu. Wszyscy pracownicy Zakł. Stolarskiego w Gnieźnie przystąpili do współzawodnictwa zespołowego (długoterminowego) odnośnie wykonania zleceń na prace stolarskie dla budującego się w Warszawie Domu Słowa Polskiego (okna, drzwi i ścianki wewnętrzne), przy czym prace te postanowiono wykonać w skróconym terminie do 22 lipca br.

Działu pracy załoga stolarska PPB w Gnieźnie zaoszczędziła w styczniu br. 4173 roboczogodzin, wartości ok. 500.000 zł. (pr)

## 13 miejscowości odwiedzi teatr gnieźnieński

Dalsze objazdy Teatru Państwowego Gniezna z komedią Moliera „Szelmostwa Skapena” obejmą w dniach: 21 bm. Konin, 22 bm. Rogoźno, 25 bm. Borek i 26 bm. Jaraczew. Sztuka Uspieńskiego „Przyjaciele” wystawiona zostanie: 17 bm. w Chodzieży i 21 bm. w Pobiedziskach, a nowowystawiana komedia T. Rittnera „Głupi Jakub”: 14 bm. w Koźminie, 15 bm. w Ślesinie, 16 bm. w Zagorowie, 20 bm. w Kycini, 23 bm. w Miłosławiu, 27 bm. w Mogilnie i 28 bm. w Kole.

## Dzieci na odbudowę Warszawy

Szkolne Koło Odbudowy Warszawy i Poznania w Trzemeszku w odpowiedzi na apel jednej ze szkół przekazało w dn. 5 rocznicy oswożenia Stolicy 5888 zł do dyspozycji Powiatowego komitetu w Mogilnie.

Ofiarodawcy wzywają za naszym pośrednictwem inne szkoły do współzawodnictwa w zbieraniu funduszy na odbudowę Stolicy. (wi)

## Do naszych Czytelników

Oplacanie prenumeraty zleconej jest najpraktyczniejszym i najtańszym sposobem otrzymywania „Głosu Wielkopolskiego”. Przy dokonywaniu wpłaty, która wynosi w prenumeracie zleconej 135,— zł miesięcznie nie potrzeba wypełniać blankietu, ani nie ponosi się dodatkowych kosztów przesyłki pieniędzy. „Głos Wielkopolski” jest wówczas doręczany przez pocztę do mieszkań Czytelników. Urzędy Pocztowe przyjmują wpłaty na prenumeratę zleconą do 20 każdego miesiąca a więc na marzec do 20 lutego br.

## Biblioteka gminna

Bardzo pomyślnie rozwija się w Obrzycku biblioteka gminna, otwarta w styczniu ub.r. Posiada ona obecnie około 700 tomów książek. Z uwagi na stałe zwiększającą się frekwencję czytelników, Zarząd Gminny łącznie z Gminną Radą Narodową i Inspektorem Szkolnym planuje powiększenie księgozbioru w roku bieżącym. Mieszkańcy gminy, a szczególnie młodzież szkolna przyjmują tę zapowiedź niewątpliwie z dużym zadowoleniem. (ik)

## Co, gdzie w Poznaniu Radio

Wtorek dn. 14 lutego 1950 r.

Fala Pozn. 345,6 m

8.00 Streszczenie dziennika; 8.05 Aktu, ainości Poznania; 8.35 Muzyka z płyt; 9.30 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu; 12.04 Dziennik; 12.25 Muzyka kameralna; 12.50 O czym pisze dziennik; 13.00 Muzyka polska; 14.00 Kronika węgierska; 14.40 Kronika Poznania w opr. mgr. Stanisława Krokowskiego; 14.55 Audycja dla chrześc.; 15.10 Audycja dla szkół popołudniowych; 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych; 16.00 Dziennik; 16.20 Recital skrzypcowy Adama Kur'y'ly. Przy forte, pianie Hieronim Spera; 16.45 „Poznajemy przedmiotów pracy”; 17.45 Audycja S. P.; 18.00 Z kralu i ze świata; 23.15 Muzyka taneczna; 24.00 Koniec audycji.

TEATRY

OPERA: poniedziałek — nieczynna, wtorek — „Traviata” Verdiego, środa — „Halka” Moniuszki, czwartek — „Traviata”, piątek — „Opowiesci Hoffmanna” Offenbacha, sobota — „Cyganka” Pucciniego, niedziela — „Halka”, Początek przedstawień o godz. 19.

POLSKI: dziś — nieczynny. Jutro o godz. 19.30 — „Czarująca szewcowa” Garcil Lorczi i „Pieczary Salamanki” Cervantesa.

NOWY: dziś — nieczynny. Jutro o godz. 19.30 — „Faryzeusze i grzesznik” M. Wolin i J. Pomiankowski.

KOMEDIA MUZYCZNA: dziś — nieczynny. Jutro o godz. 20 — „Tu mówi Tajmyr” A. Galicza i K. Isajewa.

MŁODEGO WIDZA: dziś i jutro o godz. 17 — „Pan Twardowski wczoraj i dziś” J. Morawskiej.

KINA

Apollo — „Czarci Zieb” o godz. 15, 17.30 i 20; Baltyk — „Czarci Zieb” o godz. 16, 18.30 i 21; Muza — „Dubrowski” o godz. 16, 18 i 20; Rialto — „Bogata narzeczona” o godz. 16, 18 i 20; Warta — „Chłopiec z przedmieścia” o godz. 15, 17 i 19; Aktualności nr 7 o godz. 11, 12, 13 oraz o 21.

WYSTAWY

— „Wystawa Pośmiertna Zdzisława Eichlera”. C. B. W. A. al. Marcinkowskiego 28, otwarta w dni powszednie od godz. 10 do 16, w niedziele i święta od godz. 10 do 16.

Wspinnaczka na maszt to wcale nie taka prosta sprawa, zważywszy, że to przecież wysokość 10 przeszło pięter. Chaberek doznał uczucia lęku zwłaszcza, kiedy spojrzął w dół. Ale zaczął się i dokonał swego.

Gorzej poszło Madejowi, miotały nim torsje.

Ale w tej chwili poczuł, że ktoś obejmuje go ramieniem i przypiera do rei. Jednocześnie usłyszał głos Gwóźdźcia:

— Trzymaj się. Zaraz ci przejdzie. Odetchną głębiej i oprzytomiał.

— Już lepiej — powiedział z wysiłkiem.

Gwóźdź spojrział na jego sąsiada.

— Pomóż mi — powiedział ostro. — Nie bądź głupi! Tak się nie robi.

Chłopak usuchał. We trzech z pomocą Chaberka doprowadził Madeja do stengi, skąd już sam po wantach zszedł na dół. Dyszał ciężko i spoglądał spod łba na Gwóźdźcia, bardzo zawstydzony swoją słabością, nie wierząc, czy i jak mu podziękować. Ale Gwóźdź, nie czekając na jego słowa, wykręcił się na pięcie i pierwszy ruszył na bak ku fałom trójkątnych żagli, ponieważ z kolei należało postawić forstensztagsel i kliver.

Uwleli się z tym szybko, tak że następna komenda starszego oficera dotychczas postawienia dolnych marsli zastąpiła ich już znowu przy fomaszcie.

— Giejtawy i gordingi — luz! — zawołał porucznik Lipiński. — Wziąć szoty!

Zluzowali, zaczęli ciągnąć. Żagiel rozwinął się w dół, wypełniał się wiatrem.

— Prawy szot dobry, tak zamocować! Lewy popuścić — dobra!

— Stop motory! — doszło ich z rufy. I zaraz potem:

— Przygotować się do stawiania górnych marsli!

— Dumpy — luz! Gordingi — luz! przy wszystkich masztach, jak odzew dwukrotnie powtórzony przez echo. — Wybierać szoty przedziej!

Ręce bolały, pod palcami powstają bolesne zadrapania, pięką knykie otarte z naszków. Ale nie ma czasu rozkliwiać się nad sobą samym.

— Postawić górne marsle! — I znowu przy trzech masztach: — Na fok-marsa fał!

(43)

*L. Meissner*

**SZESCIU**

**„DARU POMORZA”**

— Na grota-marsa fał!  
— Na kroj-marsa fał!  
— Wziąć fał! — woła porucznik Lipiński.

— Wziąć fał! — powtarzają na środku i na rufie oficerowie wachtowi.

Trzydzieści par rąk chwytają grubą manilę. Trzydziestu chłopców biegnie ciągnąc wzdłuż burty. Klekocą blok, pokład dudni pod nogami, mars-rejs podjeżdża coraz wyżej i coraz oporniej, aż staje, a brzech niedociągniętego marsla pęcznieje i puchnie.

— Więc —  
— Jeden na ochotnika na saling!

Na ochotnika wrywa się Gwóźdź.

— Zluzować środkowy gording i prawy dumper — woła za nim porucznik Lipiński.

Gwóźdź wspina się po wantach ze zreżnością kota, jak wąż przewija się w siodle łączącym pień masztu ze stengą i już biegnie wyżej.

— Z tego chłopca będą ludzie — myśli z uśmiechem kpt. Poprawa.

Natychmiast jednak poważnieje: górne marsle jeszcze nie są dociągnięte.

— Wybierać fały z miejsc! — woła do oficerów wachtowych. — Ruszać się, chłopcy!

Nie każdy wie, jak się to odbywa, więc znowu krzyżują się rozkazy:

— Z miejsca razem! Raz, dwa! Przełożyć ręce — i raz, dwa!

Mocny chwyt, krótkie szarpnięcie, przy którym jednym zrywem pracują mięśnie ramion, grzbietu, brzucha i nóg na nowy chwyt liny o metr dalej, i znowu szarpnięcie: — Raz, dwa!

Coraz oporniej przesuwają się fał przez blok, coraz krótsze są chwytaki wybierających go chłopców; coraz mniejszymi skokami posuwają się w górę mars-

reje. Ale też coraz mocniej napina się żagiel i wreszcie pada komenda:

— Tak zamocować!

Jeżeli wachta spisała się dobrze i skończyła wcześniej niż inne — można przez krótką chwilę odetchnąć. Nie długo, bo inni też już kończą i — podobnie jak górny mars — trzeba whisować bram do bombram-żagla.

Ledwie zaś skończy się wybierać ich fały, starszy oficer woła:

— Fok postawić! Grot postawić!

Oficerowie wachtowi znowu każą zluzować gordingi i giejtawy i znowu trzeba wybierać szoty, podczas gdy nogi więźni i potykają się w płataninie lin zaścienających pokład.

Na koniec wszystkie żagle oskrzydłają statek: na sztągach i rejach „Daru Pomorza” rozpięto 1.600 metrów kwadratowych płótna!

— Klarować liny!

Każda z nich musi być zwinięta w równą spiralę, jak żmija. Każde zamocowanie sprawdzone. Dopiero po tym starszy oficer zwolni podwachty, a lądzie z wachty służbowej będą mogli wyciągnąć się na pokładzie i — patrząc na wdętą płótniska — raz jeszcze przeżyć w myśl, to czego dokonali tam w górze, rozważając każdą czynność, podzielić się wrażeniami i uświadomić sobie, że oto zaczęli już „służyć temu statkowi”.

Madej od dłuższej chwili krążył dookoła Gwóźdźcia, nie mogąc się zdecydować, jak zacząć. Przy tym chciał z nim to załatwić w cztery oczy, a sposobność jakoś się nie nadarzała.

Ciągle jeszcze odczuwał ściskanie w dolku i skłonność do choroby morskiej, której podlegał na równi z kilkunastu innymi kolegami. Czuł się upokorzony i rozstrojony tym, że pierwsze zefkniecie z morzem stało się dla niego porażką, że został pokonany, choć był silny i twardy: że zmusił go zaraz na wstępie, wówczas gdy taki Chaberek i nawet Wróbel nie poddali się i znieśli tę próbę zwycięsko.

Madej od dłuższej chwili krążył dookoła Gwóźdźcia, nie mogąc się zdecydować, jak zacząć. Przy tym chciał z nim to załatwić w cztery oczy, a sposobność jakoś się nie nadarzała.

Ciągle jeszcze odczuwał ściskanie w dolku i skłonność do choroby morskiej, której podlegał na równi z kilkunastu innymi kolegami. Czuł się upokorzony i rozstrojony tym, że pierwsze zefkniecie z morzem stało się dla niego porażką, że został pokonany, choć był silny i twardy: że zmusił go zaraz na wstępie, wówczas gdy taki Chaberek i nawet Wróbel nie poddali się i znieśli tę próbę zwycięsko.

Madej od dłuższej chwili krążył dookoła Gwóźdźcia, nie mogąc się zdecydować, jak zacząć. Przy tym chciał z nim to załatwić w cztery oczy, a sposobność jakoś się nie nadarzała.

Ciągle jeszcze odczuwał ściskanie w dolku i skłonność do choroby morskiej, której podlegał na równi z kilkunastu innymi kolegami. Czuł się upokorzony i rozstrojony tym, że pierwsze zefkniecie z morzem stało się dla niego porażką, że został pokonany, choć był silny i twardy: że zmusił go zaraz na wstępie, wówczas gdy taki Chaberek i nawet Wróbel nie poddali się i znieśli tę próbę zwycięsko.

(Ciąg dalszy nastąpi)

POSZUKUJEMY

### kierownika technicznego

do Fabryki Kartonazy w Nowej Soli, obeznanego z produkcją.

Zgłoszenia uprasza się kierować do Państwowych Zielonogórskich Zakładów Graficznych w Zielonej Górze, pl. Lenina 12/15. 787a

ZARZĄD GMINNY WAGROWIEC — PÓLNOC województwa poznańskie ogłasza konkurs na stanowisko

### referenta podatkowego

Do stanowiska tego przywiązana jest grupa uposażenia od X — VIII.

Podania wraz z życiorysem i świadectwami pracy należy składać do Zarządu Gminnego Wągrowiec — Północ w terminie do dnia 15 lutego 1950 r. 789a Wójt (—) Garczyński

Dnia 11 lutego 1950 r zmarł w Panu

### ks. kan. Stanisław Lipowicz

prob. nieparcki, dziekan dek. jutrosińskiego w 75 roku życia.

Ekspozycja zwłok do kościoła parafialnego odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm. o godz. 16, a pogrzeb w środę o godz. 10 na cmentarz miejscowy.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina

Niepart, Poznań, Rawicz, Wolsztyn, Rogoźno

Dnia 10 lutego 1950 r. o godz. 6.25 zmarł po tragicznym wypadku, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany tata, syn, brat, zięć i wujek, śp.

### Bogdan Mielcarek

przeżywszy lat 28.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 lutego 1950 o godz. 14 na Cmentarzu Regionalnym na Głównej, o czym zawiadamia

w ciężkim smutku pogrążona żona z dziećmi i rodzina

Poznań, ul. Filipińska.

Uroczono Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Włodrebnione Zakład Główny w Poznaniu K-1-11558

### Wolne posady

Apteka w Śremie poszukuje zaraz magistrat(y) lub pomoc z egzam. wojew. Warunki do omówienia. 3209

Rodzinna na deputat potrzebna od 1 kwietnia. Ogrodnictwo Kaczmarek, Luboń koło Poznania. 3290

Giełda Zbożowo-Towarowa w Gdańku al. Wojska Polskiego 15, poszukuje inż. chemii na stanowisko zastępcy kierownika laboratorium analitycznego. 788a

Pomoc domowa referencjami 2 osób do Eodzi zaraz. Dr Mazur. Słoneczna 11. 3266

### Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości analitycznej. — Łódź skrzynka 163. 412b

Handlowy kurs półroczny rozpoczyna 1 marca. — Kursy Handlowo-Administracyjne — Wawrzyńska 33. p1530

### Sprzedaje

Akumulatory naprawia sprzedaje wysyła zaliczeniem — „Warta” Poznań al. Wielkopolska 10 tel. 518-84 728a

Kamienice, wille parcele, poleca. poszukuje Gruszczyński Wawrzyńska 22 tel 13.26. 3168

### Kupna

Kamienice, wille domów domku poszukuje Otręba Iarocin Kilińskiego 2 745a

### Zamiana

Domek 1-rodzinny w Gdańsku ogródkiem 4-pokojowy zamienię na 3 pokoje kuchnią Poznaniu Oferty Gros Wielkopolski nr 1301a.

### Zguby

Znależała karta restrykcji PKU Kalisz na nazwisko Czesław Tworo ur. 14 3. 1927. 727

Zginął portfel z dowodami; książeczka wojskowa RRU Kalisz dowód osobisty w dany przez gminę Pamięcin karta rowerowa. Wszystkie dokumenty na nazwisko Jan Andrzejak ur. 28. 8. 1911. 726



# W trosce o każdego sportowca

Przemiany, jakie dokonały się w kraju po wojnie, znalazły swoje odbicie i w dziedzinie sportu. Polska Ludowa zerwała z traktowaniem sportu jako rozrywki dla wybranych, słusznie uważając go za źródło zdrowia całego narodu. Opierając sport na zasadach masowości i biorąc go pod swoją opiekę, Państwo traktuje go specjalną uwagą sport wyczynowy. Stanowi on najlepszą propagandę kultury fizycznej i jest przejawem szczytowych osiągnięć upowszechnienia sportu.

Sport wyczynowy został obecnie oparty na zgola odmiennych, niż dawniej, zasadach. Młodzież zdaje sobie sprawę, że uprawianie sportu wyczynowego przestało być jedynie rozrywką, że przeciwnie — nabrało cech działalności społecznej, w której uczestnictwo nadaje człowiekowi wartość obywatelską.

Zaszczeplając sportowi nowy kierunek ideologiczny, nadając mu doniosłe znaczenie społeczne, Polska Ludowa wymaga od sportowców rzetelnego, socjalistycznego stosunku do ich pracy. W zamian za to zapewnia zawodnikom pełną opiekę lekarską oraz najlepsze warunki higieniczne i techniczne przy uprawianiu sportu.

Wszelchna opieka ze strony władz znalazła ostatnio wyraz w umowie, zawartej między Związkową Radą Kultury Fizycznej i Sportu CRZZ, a Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń Wzajemnych. Na mocy której wszyscy zawodnicy sportowych klubów związkowych zostali ubezpieczeni od nieszczęśliwych wypadków. Ubezpieczeniem objęte są wszystkie wypadki powstałe na terenie kraju i za granicą, zarówno podczas uczestnictwa w zawodach, jak i w czasie treningu, a nawet — w drodze na zawody lub trening.

Przy ocenie faktu ubezpieczenia zasługuje na specjalne podkreślenie kilka momentów. Przede wszystkim więc ubezpieczenie zawodnika w PZUW nie pozbawia ani nie zmienia świadczeń przysługujących kontuzjowanemu ze strony Ubezpieczalni Społecznej. W wypadku śmierci zawodnika rodzina jego otrzymuje 200 tysięcy zł, a na wypadek trwałej niezdolności do pracy — 300 tysięcy zł.

Na podstawie tak szeroko rozbudowanego ubezpieczenia,

## Porażka hokeistów LTC (Praga)

W rozgrywkach czeskosłowackiej ligi hokejowej odbyły się dwa dalsze spotkania. W pierwszym N. V. Bratysława zwyciężyła niespodziewanie LTC (Praga) 4:2 (2:0, 0:2, 2:0). W drugim spotkaniu Sparta (Praga) uległa Stadionowi (Budziejowice) 2:6 (0:2, 2:2, 0:2).

W tabeli prowadzi ATK, przed Włókniarzami i LTC (Praga).

## TEODOR SMIEŁOWSKI

### W słońcu stadionów

(Wiersz poświęcony Ludowym Zespołom Sportowym)

Nie zazdrościmy już żrebiętom  
Po tak hasających dywanach,  
Ani też wartkim potokom,  
Gdy słońce nowe dni wydzwaniania.

Wiatr hojnie z trybun nam zsię,  
Podziwu ziarna jak okruchy,  
A nam się kłószą polne niwy,  
Choć stadion pieśnią braw zasnuł.

Mięśnie się prężą niby drzewa,  
Mocarne koron swych zielenią,  
Serca — jaskółek lot rozgrzewa,  
Gdy nad tą samą mkniemy ziemią.

Dłoń pługiem przedtem ufarzmiona.  
W rzucie oszczepem się wyzwała,  
Młot niepokojem drzy w ramionach  
Dysk błyskawicą czas przepala.

W skokach strząsamy pył codzienny  
I moźół pracy uskrzydłamy,  
Ludowych drużyn krok promienny,  
W stadionów bieżniach wypisany.

Któż skry zapatu w oczach zgasi,  
Któż drgnienia wysuszeń w piersiach zliczy,  
W zieleni boisk wykwitają  
Przyszłych olimpiad zawodnicy...

wość. Ubezpieczeniu podlegają wszyscy zawodnicy, należący do związkowych klubów sportowych. Ubezpieczeni są więc nie tylko „tytani” ringów, bieżni czy stadionów, ale wszyscy zrzeszeni w klubach związkowych, czynnie uprawiający sport.

W Związku Radzieckim, skąd czerpiemy wiele wzorów, we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego i społecznego zawodnicy sportowi podlegają ubezpieczeniom od dawna. Ubezpieczenia te

przyczyniły się niewątpliwie do olbrzymich sukcesów sportu ZSRR, gdyż stanowiły podstawę dobrego „morale” sportowego zawodników spokojnych o byt.

Wprowadzone po raz pierwszy w dziejach polskiego sportu ubezpieczenia społeczne skłonią i naszych zawodników do intensywniejszej pracy nad sobą i przyczynią się wydatnie do podniesienia poziomu naszego sportu.

Jerzy Więckowski

## I LIGA BOKSERSKA

### Związkowiec (Ł.) remisuje z Gwardią (Gdańsk) 8:8

W meczu pięściarskim o mistrzostwo I ligi — Łódzki Związkowiec zremisował niespodziewanie z gdańską Gwardią 8:8. Wynik ten doprowadził najprawdopodobniej do trzeciego

spotkania o tytuł mistrza Polski, między gdańską Gwardią a Gwardią (Warszawa), gdyż oba te zespoły mają obecnie jednakową ilość zdobytych i straconych punktów.



zakończył się nieznacznym zwycięstwem gości w stosunku 9:7.

Wyniki walk dały następujące rezultaty (na pierwszym miejscu podajemy nazwiska zawodników Włókniarza).

W wadze muszej Kargier uległ na punkty Świszowi.

W wadze koguciej Matecki uległ Janaszakowi.

W wadze piórkowej Mazur zremisował z Wytykiem.

W wadze lekkiej Mandankowski wypunktował Świdzkiego.

W półśredniej Debisz pokonał Kaźmierczaka.

W wadze średniej Olejnik wypunktował Kupczyka II.

W wadze półciężkiej Wieczorek wygrał z Tomczykiem.

W wadze ciężkiej Jaskóła przegrał z Gładysiakiem.

## Bogaty program międzynarodowy polskich tenisistów

Polski Związek Tenisowy ustalił już kalendarz imprez, w których udział weźmie nasza kadra reprezentacyjna. Kalendarzyki poszczególnych okręgów znajdują się w toku ustalania.

W tej chwili nasza czołówka tenisowa z Jędrzejowską, Skoneckim, Piątkiem i Chytrówskim na czele nabiera kondycji w Zakopanem. W drugiej połowie bież. miesiąca nastąpi wyjazd na treningi i parę turniejów przy udziale zawodników całej Europy na Riwierze francuskiej. Tenisiści zostaną tam do końca marca.

W dniach 21—23 kwietnia br. reprezentacja Katowic zmierzy się ze Sztokholmem a 28—30 kwietnia br. rozegramy spotkanie międzypaństwowe Polska — Szwecja, prawdopodobnie w Warszawie.

Już 5 maja br. nastąpi pierwszy mecz z cyklu rozgrywek o puchar Davisa w Warszawie. W początkach maja br. Poznański OZT organizuje doroczny wielki turniej w ramach Targów Poznańskich, z udziałem wszystkich czołowych naszych tenisistów. 12—14 maja br. rozegramy w Polsce mecz międzypaństwowy z Rumunią. Drugi mecz o puchar Davisa, po ewentualnym zwycięstwie w pierwszym, rozegramy 19 maja br. w Polsce. Czechosłowacja organizuje międzynarodowe mistrzostwa w dniach od 22 do 28 maja br. 2—4 czerwca br. ewentualna trzecia runda pucharu Davisa, względnie start Wł. Skoneckiego w międzynarodowych mistrzostwach Francji w Paryżu. 12—17 czerwca br. turniej w Londynie. 19 czerwca do 3 lipca br. nieoficjalne indywidualne mistrzostwa świata w Wimbledonie. W Szwecji w dniach od 5—9 lipca br. odbędzie się międzynarodowe mistrzostwa tego kraju.

Sopot organizuje wielki turniej o mistrzostwo Polski w konkurencji międzynarodowej przy udziale tenisistów Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i Szwecji.

W dniach 31 lipca do 6 sierpnia br. międzynarodowe mistrzostwa związkowych zawodowych w Katowicach.

W Warszawie lub Budapeszcie rozegramy w dniach 11—13 sier-

pnia br. międzypaństwowe spotkania z Węgrami.

Narodowe mistrzostwa Polski odbędą się w tym roku we Wrocławiu w dniach od 14 do 20 sierpnia.

W Pradze w dniach 25—27 sierpnia br. grać będziemy z reprezentacją CSR.

Węgierskie mistrzostwa międzynarodowe odbędą się dopiero od 11—17 września br. w Budapeszcie.

Na zakończenie sezonu tenisowego szwedzki związek zamierza zorganizować doroczny turniej w hali w konkurencji międzynarodowej.

W tym długim i bogato zestawionym „programie zajęć” PZT, wysuwa się na pierwszy plan udział naszej reprezentacji w tegorocznych rozgrywkach o puchar Davisa, co jest równoznaczne z nieoficjalnymi mistrzostwami świata w tenisie w konkurencji drużynowej. (PKW)

# Liga KOSZYKOWA

## Niespodziewana porażka ostrowskich kolejarzy Stal (Świętochł.) — Kolejarz (Ostrow) 31:30

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej świętochłowska Stal odniosła nieoczekiwane zwycięstwo nad ostrowskim Kolejarzem 31:30 (18:16).

Mecz stał na bardzo słabym poziomie, przy czym szczegól-



nie słabo wypadła drużyna ostrowian. Punkty dla Stali zdobyli: Girtler i Kozioł — po 8, Nagórski — 6, Krawczyk — 4, Andrzejewski i Ko-

strusiak — po 2 oraz Olbracht — 1; dla Kolejarza: Grzenda — 14, Kolaśniewski — 5, Garbarek — 3, Słupianek, Sitarek, Sitek i Cieluch — po 2.

Sędziowali: Ejme i Raczyński z Łodzi. Mecz rozegrany został bez udziału publiczności, na skutek odbywającego się remontu hali katowickiego WUKF.

## Kolejarz (Poznań) 44:32 Spójnia (Łódź)

Wobec 2 tysięcy widzów mistrza Polski Kolejarz (Poznań) wygrał zaszalenie ze Spójnią (Łódź). Zwycięzcy byli lepsi technicznie, a przede wszystkim lepiej dysponowani strzałowo. Drużyna pokazała kilka zagrań na poziomie, jakich w Poznaniu już dawno nie widziano. Drużyna Spójni zawiadła widownie poznańską i wypadła o wiele słabiej od Spójni gdańskiej jak i AZS-u warszawskiego. W nielicznych tylko okresach byli równorzędni przeciwnikowi, a w większości zagrali chaotycznie. Najbardziej raziło u pokonanych nieumiejętne strzelanie do kosza. Z drużyny poznańskiej Kolejarza, która wystąpiła bez Matysiaka i Fengerskiego, dobrze wypadli: Kolaśniewski i Bajer. Najlepszymi zawodnikami u gości byli Skrocki i Mokwiński.

Punkty dla Kolejarza uzyskał: Kolaśniewski 17, Bajer 12, Grzechowiak 6, Smigielski 5, Jarczyński i Kasprzak po 2. Dla Spójni łódzkiej Paweł 12, Skrocki 7, Mokwiński 6, Płachciński 4 i Michalak 3.

## Kolejarz (Toruń) 45:43 ŁKS (Łódź)

Spotkanie stało na dobrym poziomie. Toruńczycy odnieśli zwycięstwo dzięki lepszemu wykorzystaniu sytuacji pod koszem. Łodzianie grali bardzo szybko, jednak ich formacje ofensywne nie mogły sformować obrony gospodarzy.

Punkty dla Kolejarza zdobyli: Gliński — 20, Frankiewicz — 12, Stefanowicz Z. — 7, Karczewski — 6; dla Włókniarza: Maciejewski — 17, Barszczewski — 11, Zieliński — 8, Uratowski — 7.

## Spójnia (Łódź) 40:39 Warta (Poznań)

## Indywidualne mistrzostwa seniorów POZB odbędą się tylko w Poznaniu

Poznański OZB projektował rozegranie tegorocznych indywidualnych mistrzostw okręgu w grupie seniorów w 3 ośrodkach eliminacyjnych: Poznaniu, Gorzowie i Kaliszu. Zwycięzcy eliminacji spotkać się mieli następnie w Poznaniu w walkach finałowych.

Z uwagi jednak na niemożność przełożenia przez PZB spotkań II ligi, wyznaczonych na 26 lutego rb., Poznański OZB zmuszony został do odwołania projektowanego sposobu rozgrywek (eliminacji w 3 ośrodkach) i postanowił przeprowadzić cały turniej o indywidualne mistrzostwa POZB tylko w Poznaniu.

Mistrzostwa odbędą się w dniach od 9 do 12 marca rb. na ringu w hali Ciężkiego Przemysłu MTP.

W związku z powyższym POZB przelożył termin nadsyłania zgłoszeń zawodników do dnia 23 lutego rb. (al)

## Budowlani (Poznań) Kolejarz (Leszno) walczą we finale

Ukończone ostatnio rozgrywki bokserskie o drużynowe mistrzostwo okręgu w kl. B, wyłoniły finalistów obu grup. Są nimi drużyny Budowlanych z Poznania i Kolejarza — Polonii z Leszna.

Pierwszy mecz finałowy obu drużyn o tytuł mistrza kl. B i awans do klasy A, odbędzie się w Poznaniu w nadchodzącą sobotę, o godz. 19, w hali MTP. (al)

## Jak to było w Szwecji? Grzelak o swym pobycie za granicą

W sali treningowej „Włókniarza” w Kaliszu ćwiczą pięściarze. Rytmicznie wznoszą się ramiona to znów prężą mięśnie do niewidzialnego przeciwnika. Wszystkie ćwiczenia są nieodzwonnie, aby utrzymać kondycję, aby mięśnie były stale elastyczne i nie zawiadły w „ogniu” walki.

Wśród ćwiczących spostrzegamy wysmukłą sylwetkę Grzelaka. Właśnie „obrabia” gruszkę. Podziwiamy silne uderzenie oraz elastyczne ruchy, tak charakterystyczne dla dobrego boksera. Nie spodziewaliśmy się zastać Grzelaka na treningu, wiedząc że już w Szwecji zdrowie nie dopisywało. Przeziębienie, którego nabawił się w podróży, nie pozwoliło mu na start w drugim spotkaniu w Szwecji. Natychmiast po zakończeniu ćwi-

czeń łapiemy Grzelaka, aby coś niecoś dowiedzieć się o jego walkach w Szwecji.

Pierwszą walkę stoczyłem z Martinsonem — odpowiada na pytanie. — Jest to dobry bokser i zaawansowany technicznie. Już po kilku minutach walki zorientowałem się, że nie odpowiadam mu walka na dystans. Umiejętnie to wykorzystywałem, chociaż — zdaniem kibiców — w półdyństanie górnołem również nad przeciwnikiem. Jak wiadomo, Martinson był pogromcą Rademachera. Pomimo, że nie czułem się szczególnie z powodu przeziębienia, rozprawiłem się z przeciwnikiem bez większego wysiłku.

— A jak tam było z drugim przeciwnikiem?

— W drugim meczu z uwagi na mój stan zdrowia zastąpił mnie Cebulak. Dopiero w trzecim spotkaniu zmierzyłem się z Bergustem. Jest to bokser wagi ciężkiej, który specjalnie, aby spotkać się ze mną — tak

przynajmniej donosiła prasa szwedzka — zrzucił dwa kg wagi. Pomimo, że w dniu tym czułem się fatalnie, wygrałem wszystkie trzy rundy.

— Jakże wywiózł pan wrażenia ze Szwecji?

— Szwedzi przyjęli nas bardzo gościnnie. Zmienił się nieco po 2 przegranych meczach, wysuwając niektóre pretensje. Muszę podkreślić, że publiczność, której na każdym meczu zebrano się bardzo wiele, wykazała wysokie wyrobienie sportowe.

Na temat swoich przyszłych występów w kraju Grzelak nie wiele chce powiedzieć. Skoro wspomnimy o mistrzostwach Polski seniorów, uśmiecha się tajemniczo, wstrzymując się od jakiegokolwiek wypowiedzi. W mistrzostwach Polski wystąpi w wadze półciężkiej, a nie jak niektórzy przypuszczali w ciężkiej. Na razie Grzelak pilnie trenuje, chcąc swojemu klubowi udostępnić wejście do II ligi. (za)

